

Będą zbierać podpisy, bo mają problem z drogą

data aktualizacji: 2021.11.19 autor: Włodzimierz Szczepański



Marlena Banasiewicz, sołtys Lewina pytała władze gminy, czy samorząd zajmie się drogą w ich wsi. (fot. Włodzimierz Szczepański)

Mieszkańcy Lewina (gm. Sadkowice) od lat czekają na zrobienie odcinków dróg: jeden przy dawnym sklepie, drugi do miejscowości Zuski. Podkreślają, że sąsiednie gminy zabrały się za tę drogę na swoim terenie. Tymczasem oni muszą grzęznąć w błocie

Temat drogi pojawił się na ostatniej sesji sadkowickiej rady gminy. Marlena Banasiewicz, sołtys Lewina pytała władze gminy, czy samorząd zajmie się ich problemem. Lewin położony jest na skraju gminy. Jest jednak jedną z większych miejscowości. Dwa lata temu mieszkało tutaj 158 osób. We wsi znajduje się kościół, który przyciąga wiernych z sąsiednich Zusk. Przez wieś wiedzie asfaltowa droga, która urywa się przy kościele. Mieszkańcy Lewina od lat czekają na zrobienie dwóch odcinków dróg. Jeden przy dawnym sklepie, drugi w kierunku wsi Zusk.

Marlena Banasiewicz pokazała nam, na czym polega problem mieszkańców wsi.

- Odcinek przy zwartej zabudowie wysypaliśmy kamieniem kupionym z funduszu sołeckiego, dalej jednak droga przechodzi w zwykłą, gruntową. Na skrzyżowaniu i przed wzniesieniem tworzą się kałuże. Czasem błoto jest takie, że nie da się jechać. A to droga nie tylko do sąsiedniej wsi, ale umożliwia nam przejazd dalej, chociażby do Sierzchów - opowiada sołtyska.

We wsi do utwardzenia jest odcinek ok. 600 metrów, drogi w kierunku Zusk jest około 1500 metrów. Wystąpienie na sesji to początek starań sołtys Le-wina o inwestycję.

- Zbioreń wśród mieszkań-ców podpisy i złożę wnioszek do gminy o naprawę tej drogi. I zobaczymy - mówi.

Z informacji, jakie otrzymali mieszkańcy, sąsiednia gmina zamierza zabrać się za drogę na swoim odcinku, chociaż jest w lepszym stanie niż na terenie gminy Sadkowice. Co zrobią jej władze?

- Do nas również dotarły informacje o planach gminy Regnów - mówi Karolina Kowalska, wójt gminy Sadkowice. - Wiem doskonale o problemie z drogą w Lewinie. Zastanawiamy się jak go rozwiązać. Być może złożymy wniosek do kolejnej edycji „Polskiego Ładu” i znajdzie się w nim wspomniana droga, raczej już jej utwardzenia warstwą asfaltu.

Gmina w ramach kolejnej edycji rozważa również złożenie wniosku o środki na adaptację pomieszczeń pawilonu handlowego na potrzeby urzędu gminy, może łącznie z jego rozbudową. Istniejący budynek jest już przepełniony. Natomiast pawilon handlowy, własność samorządu, przylega do urzędu i obecnie jest pusty.

W pierwszej edycji rządowego programu „Polski Ład” gmina Sadkowice złożyła trzy wnioski, które zostały zaakceptowane. Są to przebudowa dróg w miejscowościach Bujaly i Rokitnica Kąty - 855 000 zł, kolejna Kłopczyń i Nowy Kłopczyń - 1 995 000 zł. I niezbędna inwestycja przebudowa oczyszczalni ścieków w Kaleniu - 1 045 000 zł. Gmina czeka na obiecane środki.

Artykuł opublikowany 11 listopada br. w "Głosie Rawy Mazowieckiej i Okolicy".

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/39663-beda-zbierac-podpisy-bo-maja-problem-z-droga>